

Strona znajduje się w archiwum.



OSZUŚCI NIE ROBIĄ SOBIE WOLNEGO W CZASIE WAKACJI

Data publikacji 02.07.2020

Przestępcy próbujący wyłudzić pieniądze wciąż zmieniają swoje metody. Dlatego tak ważne jest, aby być czujnym i rozważnym w codziennym życiu. Metoda na "policjanta", oferowanie podrobionego towaru czy fałszywe zbiórki na szlachetny cel - to te najczęściej spotykane. Przeczytajcie nasze rady, o tym jak rozpoznać podejrzaną sytuację i jak nie dać się oszukać.

Jednym z najczęściej spotykanych sposobów, dotycząca przede wszystkim osoby starsze, jest metoda na "wnuczka", lub na "policjanta". Oszuści podszywają się pod członka rodziny lub pod funkcjonariusza Policji i w telefonicznej rozmowie próbują wyłudzić oszczędności rozmówcy.

Jednak przestępcy nie ograniczają się tylko do tej metody. Kolejnym sposobem oszustwa jest oferowanie podrobionego towaru. Działając z presją czasu, oszuści nie dają zbyt dużo czasu do namysłu i w rozmowie przekonują, że oferowany towar jest oryginalny i w znakomitej, promocyjnej cenie.

Oszuści swoją przestępczą działalność rozciągają także na publiczne zbiórki. Działając nierzadko pod przykrywką akcji zbiórki środków na szlachetny cel i posługując się podrobionymi legitymacjami i zaświadczeniami próbują wyłudzić pieniądze.

Wszystkie te metody łączy presja czasu ze strony przestępców. Najlepszym sposobem przeciwdziałania jest więc duża ostrożność przy podejmowaniu decyzji. Jeśli cokolwiek budzi nasze wątpliwości, zakończmy rozmowę. Poinformujmy naszych najbliższych o podejranej sytuacji. Nie wahajmy się również zadzwonić pod numer alarmowy 112.

Zwracamy się z apelem, zwłaszcza do osób młodych - informujmy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.

Przypominamy co zrobić, by nie stać się ofiarą oszustów:

- Przede wszystkim należy zachować ostrożność - jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań.
- **W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie czy przelaniu ich na inne konto.** W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon, za policjanta - zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w dyskusję z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś bliskiemu.

- Nie informujemy nikogo o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub przechowujemy na koncie.
- Zadzwonimy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegajmy presji czasu wywieranej przez oszustów.
- Oszustwa nigeryjskie podobnie jak oszustwa na „wnuczka” są cały czas modyfikowane i przybierają coraz to nowe formy. Przestępcy coraz rzadziej wysyłają emaile do przypadkowych osób. Coraz częściej natomiast, szukają ofiar na portalach randkowych, aukcyjnych i społecznościowych. Jedną z najnowszych form tego przestępstwa jest oszustwo na „żołnierza lub na „aukcje internetową”.

Oszustwo na tzw. żołnierza

Metodą tą przestępcy posługują się głównie na portalach randkowych i społecznościowych. Oszust podając się np. za amerykańskiego żołnierza, przebywającego na misji, nawiązuje kontakty z kobietą. Po pewnym czasie internetowej znajomości „żołnierz” prosi ją, by zaopiekowała się jego majątkiem. Informuje, że ma dużo pieniędzy lub różnego rodzaju kosztowności, które nie są bezpieczne na misji. Dlatego prosi kobietę, by mu je przechowała. Oczywiście deklaruje zwrot wszelki kosztów związanych z przesłaniem i przechowaniem majątku. Jak się później okazuje, ich wysyłka pieniędzy i kosztowności wiąże się z koniecznością pokrycia różnego rodzaju kosztów. Po przesłaniu pieniędzy kobieta dowiadyuje się o kolejnych opłatach, a obiecwana przesyłka nigdy do niej nie dociera.

Oszustwo na tzw. aukcję internetową

„Nigeryjscy” oszuści szukają pieniędzy również na portalach aukcyjnych. Przestępca wyszukuje wystawionych na aukcjach internetowych wartościowych przedmiotów. Następnie przy pomocy poczty elektronicznej, składa sprzedającemu atrakcyjną ofertę kupna towaru. Oszust informuje, że pilnie potrzebuje dany przedmiot i prosi o szybkie zakończenie aukcji i przesłanie towaru. Przekonuje sprzedawcę, że dokonał wpłaty i w celu uwiarygodnienia tej informacji przesyła sfałszowane potwierdzenie przelewu, najczęściej z zagranicznego banku.

Jak uchronić się przed „oszustwami nigeryjskimi”:

Jeżeli zostaliśmy zwycięzcami zagranicznej loterii, w której nie braliśmy udziału, to możemy potraktować tą informację jako spam i od razu przekierować ją do kosza. Jeżeli otrzymamy niespodziewanie informację o spadku po krewnym, o którym nie mieliśmy pojęcia, że istniał, a przekazanie pieniędzy będzie się wiązało z pokryciem różnego rodzaju kosztów to możemy być pewni, że to oszustwo. Jeżeli za przekazanie nam ogromnej kwoty pieniędzy, ktoś żąda od nas opłat manipulacyjnych (opłacania prawników, certyfikatów), najlepiej odpisać, że opłaty te mogą zostać potrącone z fortuny, którą mamy otrzymać. Po zakończeniu transakcji z opcją „wpłata na konto bankowe”- towar należy wysłać dopiero po upewnieniu się, że pełna kwota została zaksięgowana na naszym koncie bankowym. Pamiętajmy, że certyfikaty wystawiane przez różne instytucje, to dokumenty, które tak jak dokumenty identyfikacyjne, papiery wartościowe i banknoty, mają odpowiednie zabezpieczenia, które po wykonaniu skanowania tracą swoje właściwości, a tym samym przesłany nam skan nie ma żadnej wartości i wagi prawnej.

Opis filmu: Oszustwo na wnuczka

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 21.54 MB)